



Wąską górską ścieżką szli dwaj podróżnicy: jeden z gorącym sercem, a drugi z zimnym. Szli oni do dalekiej krainy i pragnęli odnaleźć ludzkie szczęście.

- Spójrz, jakie wokół nas są potężne i piękne góry – powiedział człowiek z gorącym sercem.
- Nic szczególnego, po prostu zbiór ogromnych kamieni – odpowiedział człowiek z zimnym sercem.
- Zobacz, jaki delikatny kwiatusek, jak mu na pewno jest ciężko na tej kamienistej glebie – zauważył człowiek z gorącym sercem.
- Cha, znalazł mi piękno. Czyżbym w domu kwiatów nie widział? – zdziwił się człowiek z zimnym sercem.

Podróżnicy powędrowali dalej w góry i znaleźli górskie jezioro.

Człowiek z gorącym sercem rzekł:

- Jakie ono jest przejrzyste, błękitne i ciche, takie ciche, że śnieżne wierzchołki gór odbijają się w nim jak w lusterku. A tobie się podoba? – zapytał on swego podróżnika. † - Nic szczególnego – odpowiedział człowiek z zimnym sercem. – Po prostu duża kałuża wody. A śnieg widziałem w zeszłym roku.
- Ale, być może, odczuwasz, jakie tu jest czyste i świeże powietrze, którym chce się oddychać pełnymi płucami? – zapytał człowiek z gorącym sercem.
- Cóżeś jeszcze wymyślił. Powietrze jest wszędzie jednakowe: i w mieście, i w lesie, i w górach – zaprzeczył człowiek z zimnym sercem.

Długo jeszcze szli przez lasy i góry w poszukiwaniu szczęścia i piękna podróżnicy z gorącym i zimnym sercem, póki nie trafili na jaskinię, w której mieszkał mądry i dobry stary człowiek. On grzecznie przyjął gości i zaprosił ich do stołu na obiad. Lecz na stole stał tylko dzbanek z zimną źródlaną wodą i leżał kawałek jeszcze ciepłego chleba. Człowiek z gorącym sercem usiadł przy stole, z radością wchłonał zapach chleba, zdziwił się czystości i niezwykłemu smakowi wody i podziękował staremu człowiekowi za skromny posiłek. A człowiek z zimnym sercem nachmurzył się, spróbował chleba z wodą i pozostał niezadowolony z takiego poczęstunku.

Po obiedzie starszy człowiek, dowiedziawszy się od podróżników, że tamci szukają szczęścia, powiedział im obu: "Jeden z was już dawno znalazł szczęście, a drugi jeszcze długo musi go szukać. Klucz do szczęścia jest w naszych sercach. Szczęśliwy jest ten, czyje otwarte serce z łatwością odczuwa piękno i radośnie odpowiada na nie. Jednak temu, kto nie zauważa piękna wokół siebie, kto nie daje swemu sercu cieszyć się nim, niełatwo będzie znaleźć w życiu szczęście. Szczęście pragnie omijać tych, kto ma zimne serce".

Gorące i zimne serce

Wpisany przez Анна Віткоўская
25.06.2011 03:00

W ten sposób człowiek z gorącym i człowiek z zimnym sercem dowiedzieli się, że szczęście nie za górami, nie w bogactwie i nie w królewskich pałacach jest ukryte, a znajduje się wewnątrz każdego człowieka. Lecz znaleźć je może tylko ten, kto ma żywe szczere serce, które umie cieszyć się pięknem.